



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki ia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

Instytucja Czestochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka **aktor przyjmuje** od godz. 7-aj do 8-aj wieczorem. **raci**; za artykuły, nie oznaczone i gory oena, honorarjów redakcja. **aj i ogloszenia** w Czestochowie przyjmują wszystkie ksiggarnie ra, Wiersbowa 8. Dom Handlowy L. i E. Metzi i S-ka Krad. Przed. 53. a 116. w Muskwie L. i E. Metzi i S-ka, Biuro ogloszeń i Buchweita, łonowou W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGLOSZENI:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-aj 10 k. Reklamny i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadane za wiersz 30 kop. Ogloszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

prezentacja „Gonia Czestochowskiego” na Za- ja ksiggarnia pani Z. Hubiokiej Tamże to „Gonia Czestochowskiego”.

Przeznaczone na „Gonia Czestochowskiego” i oglo- zzenia w Rakowie przyjmuje pan J. Kolasinski.

ROZEI Ogrodnictwo „Halinów” Wł. Zawady. Wspaniałe RÓZE!

P. S. „Halinów” mleko Szwajcarskich krów na miejscu.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 8 do 11 wieczór.

Oddział I. **Pies i usługi jakie on oddaje człow., Genjalny złodziej.** Oddział II. **Mały kaleka** (dramat), **Nienawiść młynarza** (dramat). Oddział III. **W krainie złota** (w kolorach), **Wesoły posąg, Moja teściowa i stny aniol.**

Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-ie miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Kupony do loży po 75 kop. (Gale- rja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze placą połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC

leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby egipskie bez podniebiania, prostowanie krzywo rosnących zębów

Alaja Nr 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufeld, telefon Nr 108

KALENDARZYK

22 Czerwca.

Wskazania chrześcijańskie: dzień Narodzenie Sw. Jana Chr. jutro Przepęga B. W.

Wskazania słoneczna: godz. 3 m. 39, wschód godz. 8 m. 24.

Wiadomości historyczne: 1812. Wskroczenie Napoleona do Rosji.—1889. Założenie szpitala św. Łazarza przy ulicy Księżycowej.—1899. Bitwa pod Solferino. — 1866. Bitwa pod Custozą.

Zastępca Roosvelta.

Tędy Roosvelt może spokojnie przeżyć ostatnie miesiące swej prezydentury. Ma następcę według swojej myśli. Konwent narodowy stronnictwa republikańskiego w Chicago

wybrał dotychczasowego sekretarza stanu wojny Williama Tafta kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ponieważ zaś stronnictwo republikańskie rozporządza ogromną większością w kraju, więc nie ulega kwestji, że t. zw. elektorowie wybrani w powszechnym głosowaniu przez cały naród na kongresie w styczniu potwierdzą wybór Tafta. Przeciwnie stronnictwo demokratyczne, które niebawem na zjeździe partyjnym postawi swoją kandydaturę, nie ma widoków zwycięstwa.

Kandydatura Tafta propagowana tak usilnie przez Roosvelta nie została przyjęta entuzjastycznie. Nastroj konwentu o wiele więcej zwracał się w stronę Roosvelta, i aż do ostatniej chwili miało być pewnym, czy nie nastąpi t. zw. „stampede” czyli wybuch uczuciowy całego zebrania na korzyść Roosvelta i wybór jego przez akklamację. Gdy pierwszy mówca wymienił nazwisko Roosvelta powstał taki zapłąt, że delegaci przez pół godziny wznosili okrzyki na jego cześć. Tylko poprzednie kilkakrotne zapewnienia Roosvelta, że ponownej kandydatury pod żadnym warunkiem nie przyjmie, zapobiegły jego wyborowi.

Taft nie ma zapalonych zwolenników, ale też nie ma zaciekłych nieprzyjaciół. Osobistość jego nie jest tak silną i porywającą jak Roos-

velta, ale na wskroś sympatyczną. To też mimo braku entuzjizmu wybrano go znaczną większością głosów. W stosunkowo niedługiej swojej karjerze urzędowej—Taft ma dopiero 50 lat—zdolał sobie obecny kandydat na prezydenta zapewnić dużo sympatii i poważania. Wyszedłszy ze sądownictwa odznaczył się Taft jeszcze za Mac Kinley'a jako gubernator Filipin, a i później jako minister wojny zajmował się głównie administracją kolonii amerykańskich.

Pod względem politycznym oznacza kandydatura Tafta dalszy ciąg polityki Roosvelta. Na zewnątrz będzie Taft dalej prowadził imperjalistyczną politykę dzisiejszego prezydenta, na wewnątrz będzie kontynuował jego walkę z trumstami, choć może w formie więcej umiarkowanej.

Przyszłość Niemiec.

Znany niemiecki pisarz polityczny radca stanu Rudolf Martin, którego studya o Rosji i Japonii cieszyły się w swoim czasie dużym rozgosem, wydał świeżo nowe dzieło zatytułowane „Przyszłość Niemiec”. Dzieło ma jeszcze podtytuł „Ostrzeżenie” i zostało napisane w celu skiero-

Franciszek Coppée.

ODDAŁ.

NOVELA

przełt dla „Gonia” Z. H.

— No, przyznaj się pan—zeki!—że moje odwiedziny nie sprawiają ci przyjemności; uważasz mnie za skończonygo łotra!

— Wszak spełniłeś czyn karygodny, poграбiesz w ruinę wiele rodzin...—surwo zaczął Monk.

— A jeżeli przybywam w celu naprawienia zleg?—przerwał były bankier, wyjmując z kieszeni wtyładowany banknotami pugilares. — Tu oto znajdują się ctery przekazy na bank kredytowy, a ich ogólna suma: dwa miliony, osmdziesiąt trzy tysiące, sto pięćdziesiąt trzy franki, które przedstawiamy przywłaszczony przedemnie kapitał; z doliczeniem procentów... Pieniądze te przeznaczam dla czterech wierzycieli; pomniejszy został już spłacać co do szelaga. Oto czego żadam; weźmiesz ten pugilares, podam ci nazwiska i adresy wierzycieli; zostawisz mnie tutaj, wsłyszysz do powozu, który czeka na dole, i doręczysz osobście należność, nie wspominając nic o mojej bytności w Paryżu.

Pokwitowanie znajdziesz przygotowane w pugilaresie, idzie tylko o podpis... Przywieziesz mi kwity, zabiorę je i udam się wprost ztąd

na polecą, który o północy odchodzi do Haruru; jutro rano odpiędo do Nowego Świata. W nagrodę otrzymasz 10,000 franków dla swoich obdartusów. Zgoda?

Uczony nie posiadał się ze zdumienia. Ten złodziej, bankrut podstępny, skazaniec do ciężkich robót wynagradza pokrzywdzonych, wypie milionami jak piaskiem, a w dodatku odbarza zgłodniałe ubóstwo jak najszlachetniejszy filantrop! Toż to istna baśń z tysiąca i jednej nocy. Człowiek o rudej brodzie powtórnie zapytał:

— Cóż?... spełniesz profesorze moją probę.

— Czy spełnię?—zawołał starsuszek.—Jak pan możesz nawet o to pytać.

Nagle ogarnął go niepokój. Zkąd pochodziły pieniądze, ktorými nieznajomy tak hojnie szafował? Może źródło ich było krwią i łzami ludzkiemi zatrute? Może ex-bankier na czele bandy rabusiów ograbił podróżnych?

— Daruj mi pan śmiałe pytanie—wyjął zmieszany, ocierając pot z czoła—ale dwa miliony, to obrzydliwa suma... W jaki sposób przyszedłś do ich posiadania?

— W sposób najuczciwszy... rozumie się—bez wahania odparł Renaudel—sprytem, wytrwałością i pracą... Bądź pewnym, znany profesorze, że niczyja krzywda nie plami mego sumienia. Żle się wyraziłem przed chwilą mówiąc, że uciekleś, zabierając z sobą kasę; uciekleś, kiedy w niej już nie było. Wylądowawszy w New-Yorku miałem dwadzieścia franków w kieszeni, stanowią one majątek

mój i dziecka; bo trzeba panu wiedzieć, że mam synka, którego przyjsie na świat kosztowało życie matki. Nowej fortuny nie zebrałem przy pomocy krzywdy ludzkiej, niema w niej ani susa skradzionych pieniędzy... Nie obraziło mnie wcale pańskie zapytanie, uważam je za bardzo naturalne. Wyznam szczerze, że rok temu ani mi powstała w głowie myśl zaspokojenia moich wierzycieli. Za oceanem mieszkiałem pod przybranym nazwiskiem; skończyłem raz na zawsze za starą Europą, jednym słowem zmieniłem skórkę. Fortuna uśmiechała się do mnie; zebrałem już grube pieniądze i postarałem do siebie: Renaudel umarł—niech żyje Harrison! Wreszcie uczciwość zbudziła się we mnie, a to z powodu świąt Bożego Narodzenia. Profesor oczy szeroko rozwarł.

Renaudel ciągnął dalej:

— Wiesz pan pewnie, jak uroczyście święta te obchodzone są w Ameryce; otóż zeszedł roku, żona pawnego przemysłowca, z którym zostawałem w stosunkach handlowych, wyprawiła u siebie w Wigilią wieczorek dla dzieci, na który zaprosiła mego synka, Totusia. W przeddzień Wigilii, siedząc przy herbacie wieczorem, patrzyłem jak mój dzielny chłopiec bawi się i swawoli. Przygotowałem mu, rozumie się, wiele niespodzianek, więc rzekłem do niego: „A nie zapomniś trzewiczków twoich postawić przy kominku.” (D. c. n.)

RYDZEWSKI i S-ka

Biurowe Techniczne w Czestochowie, Teatralna 13.

Wyroby gumowe Rosyjsko-Amerykańskiej fabry w Petersburgu.

Płyty z przekładkami z siatki mosiężnej.

Kłapy, węże, pasy gumowe. — Armatury kauczukowe.

Zakład Artystyczny Rzeźniarski-Mamionarski Kruszyński i Proszowski w Czestochowie, ul. Teatralna 13.

Wzrostywa, pomniki, łagoty, portrety, karykatury, roboty przy budwach kosciolow, jako też i karykatury i malarstwo licoobrazowa wenu- dzące, od najwyzejniejszych do najniższych i artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, przedkładać i w alkie roczny sanktorskie. Zakład podaje au- sio, wykonując roboty w nielocalnych i nielocalnych, Informacja, rysunki, kosciolowy na kładzie dzieło, tary artystyczne.

wania uwagi Niemiec na położenie finansowe cesarstwa. Rudolf Martin uważa położenie finansowe Niemiec za bardzo krytyczne, a w razie wojny wprost rozpaczliwe. Nawet na wypadek zwycięskiej wojny z Rosją i Francją Niemcom grozi prawie bankructwo, gdyż trójprzymierze nie może liczyć na otrzymanie znacznej pomocy wojennej. Zupnie bankructwo Rosji, które zdaniem Martina, musiało nastąpić na skutek przegranej wojny z Japonią, z powodu wielkiego zaangażowania kapitałów francuskich w Rosji, majątek Francji o jedenaście miliardów. Wobec tego przymierze niemiecko-austriacko-włosko-rumuńskie nie mogłoby otrzymać od Francji zrótu obrznych kosztów wojny, które przewyższyłyby sumę dwadzieści miliardów.

Gdyby, co Martin przewiduje, wojna skomplikowała się przez walkę morską z Anglią, to dzisiaj jeszcze potrzebne to mocarstwo morskie załatwić nieobliczalną klęskę marynarce wojennej i handlowej Niemiec i zniszczyłoby zupełnie wybrzeża Austrii, Włoch i Turcji.

Martin sądzi, że Niemcy najlepiej się przygotują do przyszłej wojny przez polepszenie stanu finansowego i spłatę 4-ich miliardów długu Rzeszy. 700 milionów rocznie, które na to będą potrzebne, Martin radzi zdobyć w ten sposób: 260 milionów przez nałożenie na Rzeszę trzech nowych podatków bezpośrednich; od dochodów, od zamożności i przez zmianę podatku spadkowego. 200 milionów przez podatki pośrednie: od piwa, wódki i tytanu i 240 milionów przez ograniczenie prawa do spadków.

W pracy Martina przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę te fakty, że o wojnie między Rosją, Francją, Anglią z jednej strony, a trójprzymierzem z drugiej mówi się jak o niuniknionej konieczności, że wobec teraźniejszego stanu Niemiec nawet zwycięstwo stawia to państwo w położeniu bez wyjścia, i nakonieć, że do trójprzymierza przyląca się otwarcie Rumunii i Turcji, chociaż o odnośnych umowach nie jeszcze nie wiadomo. Widocznie pogłoski, które powstały z racji koncesji na kolej Nowobazarską o przystąpieniu cichaczem Turcji do trójprzymierza są dosyć prawdopodobne.

Kronika miejska.

Procesja Bożego Ciała w kościele św. Barbary. Jutro jako w oktawę Bożego Ciała, rozpoczyna się nieszpory o godz. 5 po południu. Celebrować je będzie, jak niżej uroczystą procesją do 4-ech ołtarzy w ul. św. Barbary, proboszcz parafii św. Zygmunta ks. kanonik M. Fulman. W procesji oprócz duchowieństwa par. św. Barbary i św. Zygmunta oraz ks. kan. L. Nawrockiego, rektora kościoła w Rakowie wezmą udział: O. Paulini, ks. ks. prefekci szkół miejscowych i inni kapłani, w Częstochowie zamieszkałi. Wystąpią, oprócz bractw kościelnych miejscowych, wszystkie cechy rzemieślnicze ze swoimi sztandarami — a wśród nich cech introligatorów-majstrów ze wspaniałym sztandarem, uroczyste wczoraj poświęconym w kościele św. Barbary, przez miejscowego proboszcza ks. prałata Lorentowicza. Ci ostatni tj. majstrowie-introligatorzy łącznie z czeladnikami introligatorami nieść będą baldachym i przylącają się do orszaku procesyjnego.

Ołtarze urządzone będą w następującym porządku.

1-szy przed domem p. Teodora Hiszpańskiego, jako staraniem i kosztem przy czynnym współudziale członków Towarzystwa „Samopomoc”.

2-gi przed domem p. Stanisława Pawelskiego, jako kosztem i staraniem.

3-ci pod Jasną Górą, przy figurze św. Jana. O ozdóbę tego ołtarza, jego piękno i urządzenie starają się, jak corocznie, właściciele sklepów z dewocjami.

4-ty ołtarz przed domem p. Malca urządza jak lat poprzednich nieustrudzony właściciel sklepu w tymże domu p. Szczepan Rybicki.

Pienia religijne przy ołtarzach wykona chór amatorski par. św. Barbary pod kierownictwem dyrektora swojego i organisty kościoła św. Barbary p. Andrzeja Doryna.

Przy Iym ołtarzu odgrywał „Homo qui dam fecit” p. Józefa Grubera; przy 2-im „Imolabit hoedum” p. Eng. Grubera; przy 3-im „Oculi omnium” p. A. Förstera; przy 4-y „O Sacrum convivium” podług melodji gregoriańskiej, harmonizowane p. A. Doryna.

Podczas procesji, stroły pieśni religijnych przegręwać będzie na przemian orkiestra dęta pod przewodnictwem p. Korzeniowskiego.

Z Blachowni. Rok temu Blachownia wniosła podania do odnośnych władz o pozwolenie

odprawiania Mszy św. w sali szkolnej; dziś, dzięki gorliwym staraniom prezesa komitetu, p. M. Olczaka, i chętnemu współudziałowi robotników huty oraz właścicieli, Blachownia już formalnie jest parafią niezależną i posiada kościółek drewniany, w którym co niedziela i święto odprawiają się wszystkie nabożeństwa i obrządku.

Ognędaj właśnie odbyła się uroczysta procesja Bożego Ciała. Pierwszą to uroczystość w Blachowni. Po uroczystych niesporach i gorącym przemówieniami ks. Leonarda Stawickiego, proboszcza z Konopisk, wyruszyła procesja do 4-ech ołtarzy, z których na wyróżnienia zasługowały na Starej Blachowni właścicielski i przy szkole fabrycznej.

Celebransą naprzemian prowadzili właściciele, robotnicy i inteligencja. Wzorowy porządek, nie zakłócony najmniejszym wypadkiem, zawiądujący trzeba pp. Rowińskiemu i Kise-rowskiemu.

Kulminacją uroczystości był śpiew, wykonany przez chór kościelny św. Barbary z Częstochowy.

Wczoraj Blachownia zęgnala swego kapłana, ks. Józefa Krakowskiego, który jedzie na probatwo do Kowal Pańskich.

Wdzięczni parafianie, za naszym pośrednictwem, składają cieżodniemu kabanowaj za jego pracę duchową podziękę, zęgnają go ze łzami i błogosiawiają na nową drogę niwy Chrystusowej!

Ruch pamięczy. Na Jasną Górę przybyły kompanije następujące:

Z Przemysła (aust.) osób 96 przew. Józef Piskorski; z gub. kaliskiej pow. konińskiego parafii Wyszyni 65 przew. Wincenty Rybicki; z Austrii parafii Stebno osób 140, przew. Jan Segys.

Poświęcenie sztandaru. Wczoraj o godzinie 9 rano w kościele św. Barbary dopełnił poświęcenia sztandaru zgromadzenia majstrów introligatorskich ks. prałat M. Lorentowicz proboszcz tejże parafii.

Sztandar wykonany artystycznie w zakładzie pp. Wańkiewiczów w Siedm. Kamienicach, wartości około 900 rubli, jest pierwszym od istnienia cechu introligatorów w Częstochowie.

Na uroczystości tej w kościele św. Barbary zgromadzili się introligatorzy z swemi rodzinami celem wysłuchania nabożeństwa na intencję zgromadzenia majstrów introligatorskich, z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i procesją około kościoła, podczas której niesiono nowy sztandar. Przy akcie poświęcenia wypowiedział do zgromadzonych mowę ks. prałat Lorentowicz (mowę tę zamieścimy w dodatku niedzielny. R. e. d.)

Po skończonej ceremonii introligatorzy wraz z ks. pr. Lorentowiczem przybrany w szaty kanoniczne, ofiografowali się.

Zamknięcie szkoły. Przełożonemu szkoły w Blesznie p. Janowi Wróblewskiemu, z rozporządzenia władz naukowych, zamknięto szkołę.

P. Wigórzanec, która podała prośbę o otwarczenie w tej miejscowości szkoły, władze naukowe odmówiły pod pretekstem, że w Blesznie jest szkoła zaduża.

Podziękowanie. Zarząd Koła 59-go wpisał przy pensji p. Garbalskiej, za naszym pośrednictwem, składa podziękowanie p. Gajsielowi z Huty, za zaofiarowane na zabawę na cel powyższy 100 sztuk szklka.

Z sądów. Piotrkowski sąd okręgowy na kadencji w naszym mieście rozpatrywał, między innymi, sprawy następujące:

O napad. Dnia 30 października r. ub. na powracających z Żarek do Mrzygłodu Gitę Jankielę i Szamę Geldnerów oraz woźnicę Walentego Wosika w lesie napadło kilku drabów, którzy, przyłożywszy brauningi do głów jadących zaczęli krzycheć po rosyjsku „Dawaj pieniądze!” Gitla Geldner przestraszona oddała rabuslowi 48 rb., inni jadący 26 rubli. Napastnicy pobili ich i zbiegli. Trzech napastników Jana i Józefa Klosa i Władysława Wójcickiego zdołano ująć i stanęli wczoraj przed sądem. Sąd po dokładnym rozważeniu sprawy skazał każdego na 4 lata rot aresztanckich z pozabawieniem praw i 4 lat dozoru policyjnego.

Za gościńną brauning. 18 czer. 1907 r. we wsi Jaworznik gminy Żarki do mieszkanca Macieja Welso o godzinie 3 nad ranem weszło 4 ludzi, którzy prosili W. o gościńną i jadł. W. z początku odmówił, lecz później zadość uczynił żądaniom gości. Po zaspokojeniu głodu, nieznanymi wyjęli pieniądze i ciencieli płacić, lecz Welso odpowiedział, iż pieniądze nie przyjmie, wówczas napastnicy wyjęli brauningi i zaczęli się zęgnąć nad gościńną rodziną. Welso tłumaczył się że nie ma w domu ani grosza. Napastnicy przestali się zęgnąć

nad swoimi ofiarami, przeprowadzili ściśsz rewizję i zabrali 77 rb. oraz kolczyki złote. W czasie rewizji W. poznali w jednym z kieszeni Józefa Rembelskiego. Na sądzie Józef Rembelski, powołał się na swych świadków, z których jeden, jak się okazało brał udział w napadzie największym Franciszek Kot. Wobec tego sprawie, odcroczono, Rembelskiego i Kota osadzono w areszcie.

Przedstawienia kinematograficzne w odświeżonym teatrze miejsowym ograżają się zasługującym powodzeniem. Dyrekcja postarała się o dobór programu, który podzieliła na obrazy serio, humorystyczne oraz fantazje. Do tych ostatnich, nader udanych, zaliczyć należy efektowną pantomimę p. t. „W krainie złota”, z komicznych podoba się obraz p. t. „Moja teściowa istny anioł”. Należałoby również uwzględnić dział naukowy o znaczeniu dydaktycznym dla naszej młodzieży, która odwiedza teatr bardzo licznie.

Sprawozdanie. Otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie: „Z przyczyta od nas niezależnych nie mogliśmy zaraz po zabawie urzędowej w dniu 7 czerwca g. b. podać do wiadomości jakie zyski osiągnięto z tejże zabawy na rzecz Stow. zaw. rob. przem. włóknistego „Jedność” w Częstochowie. Mając obecnie wszystkie rachunki uregulowane, podajemy: ogólny dochód stanowi 478 rb. 26 kop., wydatki 234 rb. 37 kop., pozostaje zatem dla Stowarzyszania 238 rb. 89 kop.

Jak na obecne ciężkie czasy jest to poważny zasilek, który nie jedną Iżę otrze, w wyjątkowej biedzie zastójnym, robotnikom. Wszystkim więc, którzy czemkolwiek przyczynili się do tak korzystnego wyniku zabawy, a tem samem do powiększenia naszych funduszów zapmogowych, składamy staropolskie „Bóg zapłać”.

Przewodniczący: W. Ułjaszki.
Skarbnik: J. Zagórski.

Kolonje letnie. W piątek podjęciem popołudniowym wyruszyła z Częstochowy pierwsza partja ubogiej dziatwy do wsi Romaowa pod Porajem, odprowadzona na miejsce przez członków Zarządu kolonij letnich. Dziewczęta w liczbie 25-ciu pozostają tam przez miesiąc pod opieką dozorczyni, a o od 20 lipca wyprawiona zostanie partja chłopców.

Czego nie kradną. Wczoraj o godzinie 3 nad ranem na ulicach Mikołajewskiej i Wąty skradzione zostały 3 przewodniki, służące do oświetlenia elektrycznego ulic. Straty wynoszą około 46 rubli.

Aresztowania. Aresztowano i osadzono w areszcie miejsowym Rocha Gondera, Antoniego Nowińskiego z gminy Kamyk, Zofię Kwiecłą z gminy Mykanów i Jana Dżubka.

Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych następujące osoby: Władysława Królikowskiego, Adama Orlikowskiego, Franciszka Lisaka, Jana Mrozińskiego, Jana Polaczyka, Kaźmierza Chojnowskiego, Wincentego Cielńskiego, Walerjana Proszka, Jana Szalenzaka i Władysława Chudziaka.

Z Sosnowca.

Pótpaski wydano dotychczas jedynie osobom cywilnym zamieszkującym stale w pasie nadgranicznym, osoby duchowne z prawa tego dotychczas korzystają nie mogą. Obecnie na mocy rozporządzenia władz ministerjalnych duchownym wyznania katolickiego i prawosławnego na równi z osobami cywilnymi.

Aresztowania. Za kradzież rzeczy u Chabnickiej w sumie 19 rb. sądzia pokoju II rewiru skazał Iż Sznajderowicz lat 32 na 4 miesiące więzienia.

Józefa Kowalczevska lat 62 przyłapano na kradzieży 2 obrusów z nowej kerwki przez stróża cerkiewnego, została skazana przez sądzia pokoju I rewiru na 10 miesięcy więzienia. Obie kobiety wysłano do więzienia w Piotrkowie.

Jako podejrzani o należenie do partji skrajnych zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu tutęjszem Franciszek Garstka lat 40 z gminy Kowala, Jan Zapala lat 32 gm. Niewachlew i Julian Próchnicki lat 21 gm. Wójcia. Za kupno skradzionych rzeczy aresztowano Blażego Słabowskiego lat 32 ze Sosnowca.

Osobiste. Sądzia pokoju II rewiru p. Serbski zmarł wczoraj w Moskwie dokąd się udał w celach kuracyjnych.

Kontrabanda w przedziale klasy II. Wczoraj po przyjeździe pociąga szopienickiego o godzinie 12 i pół w południe, członek komory p. Jurgens polecił tak zwanym „dosmotrzeszykom”, aby ściśle zrewidowali wagon pierwszej i drugiej klasy i odszukali ukryta tam kontrabandę.

Po bardzo długiem przeszukiwaniu odnaleźli wreszcie kontrabandę ukryta pod siedzeniem w przedziale klasy II. Paczka zawierała

6 fantów jedwabiu, kilka tuzinów noży i widelców i parę drobniejszych przedmiotów. Ogólna wartość skonfiskowanego towaru wynosi około 100 rb.

300 mauzerów. Na komorę tutejszą przyszedł z zagranicy transport 300 mauzerów, w które uzbójstwa będzie przyszła policja fabryczna. Referent powiatu p.ł. Bobiński i sekretarz radny p. Dąbski zostali wydelegowani po odbiór broni z komory.

Przemycanie jedwabiu. Wczoraj przed ośmielcem pociągu warszawskiego, wychodzącego z Sosnowca o godzinie 11 m. 5 w nocy, p.ł. J. K., w chwili gdy wsiadała do wagonu poprosili rewidentzi do osobistej rewizji. Jak się okazało K., która jechała w towarzystwie młodziej siostry miała na sobie 12 funtów jedwabiu, siostra zaś 6 funtów. Po spisaniu protokołu odesłano je do magistratu. K. wzięta do osobistej rewizji z polecenia jednego z urzędników komory, kótrpmu doniesiono, iż K. będzie przewoziła przemycany z zagranicy jedwab. Aresztowanej grozi kara pieniężna o wysokości 800 rubli.

Z Warszawy.

Zbrodnia bandytów. Około godz. 8-jej wieczorem, w lesie w pobliżu szpitala tworowskiego, na powracających do domu Jana i Zofję małżonków Wisiaków, napadło trzech bandytów, którzy groząc W. rewolwerami zażądali pieniędzy. Wisiakowie zapewnili, iż pieniędzy nie mają, mimo to bandyci-obszukaił im kieszenie i zabrali znalezione 18 rb. Wisiakowa, poznawszy widocznie jednego z bandytów, zawołała: „Stasiek zabierasz nam ostatnie pieniądze”. Bandyta, bojąc się być zdradzonym, wyjął rewolwer i trzema strzałami zabił Wisiakową na miejscu; Wisiak ocalał. Policja ziemska jest już na tropie bandytów.

Różno.

Szkody gradowe. Towarzystwo ziemian- skie ubezpieczeń od gradobicia p. n. „Ceres“ otrzymało już wiadomości o 170 szkodach gradowych, które wydarzyły się w r. b. głównie w gub. lubelskiej, następnie w radomskiej, kieleckiej i piotrkowskiej; najmniej szkód było dotąd w gubernii warszawskiej. Towarzystwo zwiększyło w r. b. premie o 50%. Rozwój to bardzo pożądanym wobec tego, że dotychczas ziemianie nasi ubezpieczali się od gradobicia przeważnie w T-wach niemieckich.

Handel z Cesarstwem. „Gaz. Les.“ donosi, że ze sfer przemysłowych dochodzą wiadomości, iż stosunki handlowe z Cesarstwem kształtują się niepomyślnie. Następstwa kilku lat niarodzajnych osłabiły do tego stopnia siłę kupczą szerokości ster ludności, iż zapotrzebowania na towary znacznie się skurczyły. Zamówienia na tapetury nader skąpe, zwłaszcza że widoki na negatywne urodzaje są wątpliwe. Sporo odbiorców nie może uczynić zadosć zobowiązaniom.

Wolne głosy.

W sprawie Komisji sanitarnej.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu łodeży Sz. Redakcji „Gońca Częstochowskiego“ o nadsyłanie jej wiadomości, dotyczących się działalności komisji sanitarnej w tutejszym mieście, mam zaszczyt donieść, iż jako członek komisji sanitarnej ze strony obywatelskiej, dwukrotnie obchodziłem swój rewir w ulicy III Aleja, jednakże nie wszyscy pp. właściciele domów, zastosowali się do udzielonych im uprzejmie przezemnie wskazówek, racz przeto Sz. Panie Redaktorze, w pozycytnem swem piśmie wrzucić uwagę pp. właścicieli domów, aby bezwzględnie nie tylko dla tego iż, za niewypełnienie przepisów sanitarno-hygenicznzych, czeka ich odpowiedzialność prawną ale z obywatelsko-moralnego poczucia, że względu na panującą obecnie upały, doprowadził podwórza swoich posesji, do należącego porządku, czystości i przez to członków komisji sanitarnej wybranych z pośród obywateli nie narażali na przykrość pociągania swoich sąsiadów, w takichże samych obywateli, ponoszących jednakowe ciężary do odpowiedzialności sądowej, która to manipulacja aczkolwiek bardzo przykra, że względu jednakże na ogólne dobro w zapobieżeniu rozmaitych chorób, w razie dalszej opieszałości będzie konieczną i nieodzowną.

Raciz przyjął Sz. Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Stefan Kędziarski.
członek komisji sanitarnej.

Z Dumy Państwowej.

(Telegramy Agencji Petersburskiej).

Petersburg 22-go.

(Dokończenia.)

Nowa Dmowskiego.

Przy takim położeniu szkoły rosyjskiej w Polsce przyznać trzeba, że szkola ta jest antypaństwową a działalność jej zbrodnia stanu. Jest zbrodnia nietylko przeciwko Polakom, nietylko przeciw ludności, nietylko przeciwko państwu, ale i przeciwko narodowi rosyjskiemu. (Okłaski na lewicy.)

I oto dlatego społeczeństwo polskie walczy przeciwko szkole rosyjskiej. Walczy nietylko dlatego, że chce mieć szkołę w własnym, narodowym języku, ale i dlatego, że szkola obecna nieprawia istotnie nasze młode pokolenie polskie, tłumiąc w dzieciach zdolności do życia prawdziwego, do pracy prawdziwej. Szkoła rosyjska w Polsce nie zabija w uczniach ich uczucie narodowych, rodzi jedynie nie-wiaryści do Rosji.

Domagamy się polskiej szkoły narodowej dlatego, bo istniejeżecie nam nie wystarczają. Polski budżet szkolny, w porównaniu z budżetem galicyjskim, jest o 22 miliony mniejszy. Nie żądamy bynajmniej środków tych z funduszów ogólnopaiństwowych, pozwólcie nam jednak zorganizować szkolnictwo nasze za własne środki nasze, przy udziale naszego społeczeństwa.

Domagamy się szkoły polskiej dlatego, bo chcemy wychowywać młode pokolenie nasze w duchu moralnym, bo jesteśmy narodem z własną kulturą, nauką i literaturą. Nie zapomniacie, że współczesnych autorów polskich czytacie w przekładach na język rosyjski.

Domagamy się uniwersytetu w Warszawie, istniejącej tam bowiem obecnie nie odpowiada współczesnym wymogom naukowym.

Szkolnictwo w Królestwie Polskiem to sprawa boląca i niebezpieczna z państwowego nawet punktu widzenia. Wśród pragnień komi- tej bud. owej niema jednak żadnych wskazówek co do sprawy szkolnej w Polsce. A sprawy tej większość Dumy nie może traktować obojętnie. Wszak to sprawa, nietylko wielkich kulturnych i narodowych potrzeb ludności kraju, ale także sprawa pierwszorzędnej ogólno-państwowej, idzie tu bowiem o zniesienie instytucji antypaństwowej.

Wyrażający życzenie, ażeby szkoła w rubeżnej Rosji nie budziła w młodzieży rosyjskiej uczucia nienawiści względem Polaków, mówca oświadcza, że Polacy zgadzają się, ażeby szkolnictwo oparte zostało na nowych zasadach, ażeby dostarczyło nowych ludzi, umiejęcych inaczej pojmnować potrzeby państwa i jego mieszkańców. (Okłaski na lewicy. Cisza w centrum. Sykanie na prawicy.)

Petersburg, 23 go. Na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem ks. „Wolkońskiego toczyły się w dalszym ciągu obrady nad budżetem ministerjum oświaty. Przemawiali: o. Mitrofon za tem, aby szkoła była religijna, początkowe zaś szkoły pozostawały pod kierownictwem biskupów; Puriszkiwicz (w długiej mowie) dziękując ministerjum oświaty za jego działalność, poddając krytyce obecne szkoły. W końcu Puryszkiwicz udziela odpowiedzi Dmowskiemu.

Telegramy.

„Derby“ w Moskwie.

Moskwa 23 TAP. Wielkie wszechrosyjskie „Derby“ wygrała „Słabość“ ze stajni Koplina.

Nagrodę Cesarską wziął „Zajysiel“ Kozłowa, ze stajni Szeremetiewa.

Z Parlamentu austriackiego.

Wiedeń 22 wł. Wczoraj wniesiono interpelację w sprawie rzekomo ironicznego orzeczenia się cesarza o rektorach uniwersyteckich. Minister oświaty dr. Marcheta oświadczył, że uwagi cesarza nie odnoszą się do rektorów, ani też do uchwał konferencji rektorów, wobec czego uważa sprawę za załatwioną i osoby interesowane nie potrzebują się niepokoić.

Strajk uniwersytecki.

Wiedeń 23 wł. Na posiedzeniu wydziału mężów zaufania uchwalili studenci wolnomyślni zaprzestanie strajku. Prelekcje rozpoczną się w poniedziałek.

Praga 22 wł. Komitet strajkowy czeskich studentów uchwalil wszystkimi głosami prze-

ciwko trzem zaniechanie strajku. Prelekcje rozpoczną się niebawem.

USA 22 wł. Studenci liberalni oblegają uniwersytet od godziny 6 rano i grożą demonstracją. Jeżeli zdecydował się senat uniwersytecki rozpocząć prelekcje z dniem dalszym.

Wiedeń 22 wł. Na mocy rozporządzenia ministra oświaty rozpoczną się prelekcje na wszystkich uniwersytetach austriackich z dniem 22 bm. W razie, gdyby studenci przerywali spokojny przebieg wykładów, natenczas wnielen wystąpić senat z największą stanowczością. Jeżeliby jednakże i powyższa uchwała nie skutkowałą, zamknięte zostaną natychmiast wszystkie uniwersytety, a przeciwko agitatorom wytoczone będzie dochodzenie sądowe.

Odmowa.

Karlsbad 23 wł. Rada miejska odrzuciła prośbę słowiańskiego Towarzystwa z Petersburga o pozwolenie odbycia zgromadzenia w dniu św. Piotra i Pawła, polewając się na międzynarodowy charakter Karlsbadu.

Wielka burza.

Wrocław, 23 wł. Straszna burza z gwałtownym oberwaniem chmur szalała w okolicy Zabrza na Górnym Śląsku. Skutkiem uderzenia piorun spaliły się doszczętnie magazyny kopalni Donnersmark. W Zabrze połamał wicher płoty i porząwał dachy z domów mieszkalnych. Ulice równają się strumyką gorzkim. Wszystkie mieszkania sklepowe i podwórza są zalane.

Proces Eulenburga.

Berlin, 23 wł. Jak już donosiliśmy, rozpoczną się rozprawy sądowe przeciw księciu Eulenburgowi 29 bm. i trwać będą przeszło tydzień. Prekuratorja, biorąc wzgląd na zdrowie księcia naznaczyła obrady od godziny 11 aż do 2 po północy. Publiczność będzie natychmiast wykluczona. Pewien lokaj, który był jako świadek do głównych przesłuchowań zwanym, znikł nagle bez śladu.

Dramat miłosny.

Berlin, 23 wł. Przy ulcy Wassmana rozegrał się smutny dramat miłosny; 19-letni cieśla Fryc Boelicke zastrzelił kochankę swą 17-letnią Joannę Schmidt, a następnie samego siebie.

W Persji.

Tauryz 23 czerwca TAP. Komunikacja telegraficzna z Urmią przerwana; przybyła stamtąd delegacja w celu rozpoczęcia rokowań z rządem teherańskim. Kurdowie wyrznięli trzy wsie, załodunowa przez Europejczyków i Ormian. Tehir-pasza oświadczył, że Porta gotowa jest wprowadzić do Urmi 4 bataliony, by przywrócić porządek.

Sprawy marokańskie.

Rzym 23 wł. Sekretarz stanu w ministerjum spraw zagranicznych, Pompili, odpowiedział na pytanie, jakie stanowisko zajmują Włochy wobec stanu rzeczy w Marokku, że rząd włoski pozostawia wolność akcji Francji, która w przyszłości prowadzić będzie politykę zgodną z uchwałami konferencji algierskiej; rekońmie tego dają najnowsze oświadczenia Pichona.

Paryz 23 wł. Konsul francuski z Casablanci donosi o utarczkach w okolicy Marakeszu pomiędzy wojskami Mulej Hafida a szepczami Szraghama i innymi. Pierwsze pontosty klasę.

Rozmaitości.

Ładny następca tronu. Z Sofii donoszą, iż pewien serbski zbieg polityczny odwiedzał tamtejszym redakcjąm, iż serbski następca tronu popegnał się osobiście z trzema serbskimi bandami, które odmaszerowały do Macedonii. Miało to miejsce w Topiszdes pod Belgradem. Książę całował się z każdym z członków band. W Sofii wierzą w to, gdyż posiadają inne jeszcze dowody, że serbski następca tronu bierze żywy udział w rozrabach macedońskich.

Ostatnie depeche donoszą mianowicie, że trzy bandy serbskie wpadły do Macedonii. Jedną z nich wtargnęła do wsi Zraczyn, w okręgu Kratowo, podpaliła 20 domów i zamordowała czterech mężczyzn i trzy kobiety. Dalej schwymano chłopca i jego syna, którego zamordowano w oczach ojca. Rząd bułgarski wrócił się już o pomoc do mocarstw.

Również i greckie bandy nie próżniają. Jedną z nich wtargnęła do wylajetu Saloniki i napadła w pobliżu miasta na oddział 40 robotników bułgarskich. Dziesięciu z nich powróciło do Saloniki, z resztą niewiadomo, co się stało.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty i należności za ogłoszenia.

Rozkład jazdy pociągów na kolei W. Wiedeńskiej.

W stronę Sosnowca i Granicy.					W stronę Warszawy.					
№	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odchodzi	№	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odchodzi	Czas
19	Osobowy	6.39	12	6.51	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	38	Osobowy	9.13	12	9.25	wieczorem
17	"	5.41	12	5.53	20	"	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pośpieszny	7.20	6	7.26	56	Mieszany	12.09	15	12.24	"
37	Osobowy	9.00	10	9.10	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	"	12.06	—	—	6	Pośpieszny	9.42	8	9.50	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	16	Osobowy	11.18	12	11.30	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	10	Pocztowy	8.86	10	3.46	po połud.
69	IV klasa do Sosnowca	—	—	4.00	70	IV kl. z Sosnowca	8.45	—	—	rano.

na kolei Herbskiej.

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 9.30, rano, 12.30, 3.30, 6.30 po połud. oraz w święta o 2.30 po popoł. w razie potrzeby.
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 7.56 r., 10.06 r., 1.06, 5.06 po połud., 8.24 wieczorem, oraz w święta o 6.18 wieczorem.
 Z Częstochowy do Hantke, odchodzi: o 7.30 r., 2.00, 5.32 po południ, oraz w święta o 11.30 przed połud.
 Z Hantke do Częstochowy, odchodzi: o 8.12 r., 12.05 w połud., 4.05 popołudni, i 6.05 wieczór oraz w święta o 2.30 po połud.
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 7.30 rano, 6.30 wiecz. — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 7.54 rano, 7.17 po połud.
Uwaga. W dniu świąteczne pociągi po południu do Blachowni i z powrotem nie są uruchomiane.

Dom lub plac kupię

placę gotówką. Oferty z ostateczną ceną, składać do „Gońca“ dla 100,000. 1—1

Biuro pośrednictwa i zleceń

„RENOMETR”

w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.

Tanio sprzedaje nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II ej i III ej Alejach, Mickiewicza, św. Rocha, św. Barbary; w Rakowie, Sosnowcu, Radnosku, willa w Kamińsku; różne myłny wodne etc. Tamże lokata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiana, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rosyji i zagranicą.

„Z D R Ó J”

Fabryka wód mineralnych aptekarza St. Wągrowskiego w Częstochowie aleja III № 62 tel. 31 poleca wodę sodową z białymi etykietami po 5 kop. Seleerska z etykietami **zółtymi** po 6 kop. syfony. Wody stolowe: **Giesshöbler** i **Narzan** w syfonach po 10 kop. oraz w fiaskach. Wody mineralne w fiaskach i dla wygody pijących w syfonach po 15 kop. syfony. Wody gorzkie: **Apenta**, **Huniada** i **Franz Jozef** w zupełności zastępujące wody naturalne po 20 k. fiaska. **Lemoniady owocowe na sposób „Lanina”** przyrządzane po 12 kop. Wszystkie wody ściśle podług analizy przyrządzane na wodzie destylowanej. **Żądać wszędzie.** 728

Najlepsza Dezynfekcja

Surowy kwas karbolowy

dla dezynfekcji ścieków, miejsc ustępowych etc.

polecają Częstochowskie Zakłady Chemiczne

i Fabryka Tektury Asfaltowej
Telefonu № 223. Landau, Bergman i Dr. Moszczyk.
ulica Nowa № 20/22.



FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK
przeciw
**CHRONICZNEJ
OBSTRUKCJI**

Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.
Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

„Arystokratyna”

Odnaczona na zeszlorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ożeszwiąjąco, już po krótkim użyciu—staje się piękną, błyszcząco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pieggi, zmarszczki, wągrzy, róża, plany usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składkach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żawkanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaj w składkach aptecznych i aptekach. Ostrzegamy przed naśladownictwami.

Elektrotechnik-monter

dokładnie obeznany z elektrycznymi i parowymi maszynami, od kilku lat pracujący w poważnych znanych firmach poszukuje posady. Filija Gońca Częst Sosnowiec Hot-1 Warszawski.

Do wynajęcia przy ul. Krakowskiej № 51 i Piotrowskiej № 5 różne lokale zdane na fabryczki i warsztaty, oraz byle stajnie na składy, i szopy. Wiadomość u M. Hertz Dojazd 31 452—36—9

Na wypłatę, blisko stacji kolejowej 10-cio morgowa działka ziemi żytniej, dobrej po 115 i 220 rubli za morg. Wiadomość w Biurze „Renometr” Alcja III 60-ty.

Zaginiony paszport Antoniny Mazurkiewicz wydanym 6 mgia Zarzwoń powiat Olszki Gub. Kielecka. Złożyć w Redakcji Gońca 794 3—1

Skradziono weksel na białco z podpisem F. Oksehendler. Ostrzega się przed nabyciem. 783—3—1

Ladse mieszkanie z 5 pokoi i kuchni do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w Alei I-szej № 11. 779—3—2

Przyjmę miejsce kasjerki z kaucej, 7 kamienice 23. Lapińkiewicz dla L. P. 785 3—2

Tapicer
L. Straube

powróciwszy z Ameryki otworzył zakład przy ul. Śej Barbary № 15 i przyjmuje wszelkie roboty a także przerabia meble i materace po niskiej cenie. 790—1—1

Do piwiarni

na Stradomiu potrzebny przyrządek. Wiadomość w Browarze „Bór” J. Gawlikowskiego. 791—2—1

Na Stradomiu

Jeszcze tylko 3 pozostałe place do sprzedania. Wiadomość w Browarze „Bór”. 792—2—1

Zaginiony paszport Antoniny Mazurkiewicz wydanym 6 mgia Zarzwoń powiat Olszki Gub. Kielecka. Złożyć w Redakcji Gońca 794 3—1

Skradziono weksel na białco z podpisem F. Oksehendler. Ostrzega się przed nabyciem. 783—3—1

Ladse mieszkanie z 5 pokoi i kuchni do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w Alei I-szej № 11. 779—3—2

Za bezcen bryozki nowo do sprzedania w warsztacie kowalskim 2-ga aleja № 36.

Dla pałników najwiękzy wybór pieśni nakładem Józefa Miecznika do nabycia we wszystkich budkach i księgarniach na Jasnej Górze.

St. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Poleca codziennie świeżą
Kawę paloną
wysmienite w smaku mięszanki i w pojed.ńczych gatunkach
oraz
Kawę surową
Kuracyjne kawy: Żółędziową, Żytnią, słodową, zdrowia i Teroze.
Kakao Holenderskie i Warszawskie
i **Herbatę pierwszorzędnych firm.**

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.

Specjalność firmy